

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Sierpnia r. s. 1822 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 12 sierpnia.

(z *Ruskiego Inwalida*)

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy: witebski Wice-gubernator Radca Stanu *Mohuczyy*. Tegoż orderu 4tey klasy: Radcy Mohilewskiej Izby Skarbowey: Radca kollegialny *Kruze* i Radca tytularny *Botwinko*; teyże Izby Skarbowey podskarbi gubernialny Radca kollegialny *Stosz*, Inspektor Mohilewskiej Uprawy medycznej Radca dworu *Szmit*; *Newelski* Marszałek powiatowy *Szyszko* i architekt 8mej klasy *Tkaczew*. Ozdobieni brylantowemi znakami orderu s. *Anny* 2giey klasy: Radcy Rządu gubernialnego witebskiego: Radca kollegialny *Kudriaszew* i marszałek powiatu wielizkiego *Alexiejew*. Mianowani kawalerami tegoż orderu i klasy bez brylantowanych ozdób: Orłowski Wice-gubernator, Radca kollegialny i kamerjunker *Chrapowicki*; zostający w departamencie robot górniczych i solnych Radca kollegialny *Kalitin*; Marszałek babinowski Radca dworu *Szulc*, i witebski Strapczy gubernialny spraw skarbowych Radca tytularny *Tichoy*. Tegoż orderu 3ciey klasy: Radca mohilewskiego Rządu gubernialnego; radca tytularny *Klimowicz*; Radca witebskiej Izby skarbowey *Leksa*; były assesor witebskiego Sądu Głównego 1go Departamentu *Baralski*; Dyneburski Ziemiński Sprawnik *Gizbert*; Radcy tytularni i częsciowi Przystawy policyi witebskiej *Kurbacki* i mohilewskiej *Oposzko*; zostający w kancelaryi Jego Królewskiej Wysockości Xiążęcia *Alexandra* Wirtemberskiego Radca tytularny *Butowin* i Sekretarz kollegialni *Szercer* i *Jaroszewicz*; Architekt *Pawłow*, i pełniący obowiązki Inspektora Cegielni Radca kollegialny *Czepielew*.

Sankt Petersburg, dnia 14 sierpnia.

(z *Ruskiego Inwalida*)

Przez Naywyższy Reskrypt Jego CESARSKIEY MOŚCI z dnia 1 sierpnia, Rzeczywisty radca stanu *Karniejew*, w nagrodę gorliwej i odznaczającej się służby przez czas sprawowania urzędu prezidenta Komitetu ustanowionego w Moskwie, dla opatrzenia wojsk sukniem, które zwróciły na się szczególniejszą uwagę i łaskę Monarszą, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

Sankt Petersburg, dnia 15 sierpnia.

(z *Ruskiego Inwalida*)

Przez Reskrypt Naywyższy z dnia 2 sierpnia, Radca kollegialny *Oszemetkow*, w nagrodę gorliwej służby i podjętych trudów w sprawowaniu obowiązków Głównego Dozorca robot i materyałów budowli, wykonywanych pod rozrządzeniem Kommissyi Budowniczej osobniey przy Gabinetie Jego CESARSKIEY MOŚCI, udarowany brylantowaną ozdobą orderu s. *Anny* 2giey klasy.

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy: bokowy Adjutant Jego CESARSKIEY MOŚCI leib gwardyi pólku preobrażeńskiego pólkownik *Stremouchow*; udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* 2giey klasy: Dyrektor zakładu mechanicznego przy Głównym Sztapie Jego CESARSKIEY MOŚCI, Radca kollegialny *Reisig*; kawalerami tegoż orderu i klasy bez brylantów: zostający przy Ministrze Skarbu dla szczególnych poleceń Radca Stanu *Burna-*

*szew*. Tegoż orderu 3ciey klasy: znaydujący się przy Kommissyi drukowania Dyplomatów Państwa sekretarz gubernialny *Kalaydowicz*, obwodu białostockiego powiatu drohiczyńskiego Ziemiński Sprawnik Radca tytularny *Noiński*, oraz pólkownik leib gwardyi, ulańskiego rotmistrz *Zuykow* i pawłowski kapitan *Bykow*.

Sankt Petersburg dnia 15 sierpnia.

(z *Gazety Sankt-petersburskiej*.)

Urzednicy zostający pod wiedzą Carskosielskiego Liceum, za gorliwą służbę, Naylaskawiey mianowani: Inspektor ślachtetney pensyi cesarskiej Radca kollegialny *Teodor Numer* Radcą Stanu; profesorowie Liceum rangi 7mej klasy: Baron *Jerzy Wrangel*, *Jakub Karcow*, i *Jan Kaydanow*, Radcami kollegialnymi, oraz professor-adjunkt 8mej klasy *Jan Tillo* Radcą Dworu.

W Jelcu, mieście gubernii orłowskiej, uroczysty obchód imienin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, oznaczony został składką 1584 rubli na wybudowanie wygodnego zamku turemnego w tem mieście, nadto otworzono zapisy dalszych ofiar dobrowolnych na tenże cel.

W Orle, za staraniem Komitetu Towarzystwa Opieki więzień, urządzony został szpital dla chorych aresztantów w budowach zamku turemnego. Wice-prezydent tegoż Towarzystwa Biskup Orłowski *Gabryel* z duchowieństwem, w obecności Gubernatora Cywilnego, licznie zgromadzonych urzędników i obywateli, poświęcił izby na ten cel przeznaczone, w liczbie 6; jeden członek darował bieliznę i odzież na 24ch chorych więźniów. Obchód ten odbył się d. 2 lipca. Dnia zaś 9 tegoż miesiąca poświęcone zostały pokoje, wystawione z ofiar członków damskiego Komitetu, do których przeniesiono kobiety w więzieniu za przestępstwa utrzymywane, które też opatrzone zostały odzieniem i obóciem. W tymże dniu odebrali pieniężną nagrodę aresztanci na którą zasłużyli pracą swoją przez czas zostawania swego w turemnym zamku; innych zaś, po zapadłym wyroku sądowym, wolnością udarowano.

W Kiachcie w przeciągu miesiąca maja wyszło za granicę towarów rossyjskich i przechodowego sukna pruskiego na 1,002,635 r. 96½ kop.

## ANGLIA.

Londyn, dnia 13 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć wszedł d. 10 b. m. na okręt w *Greenwich* i popłynął do Szkocyi. Jest już wiadomość, iż eskadra królewska minęła *Yarmouth*.

Uważając, iż gdy w roku zeszłym Monarcha wyjeżdżał do Irlandyi, umarła Królowa, teraz zaś gdy Król wyjechał do Szkocyi, zakończył życie Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) znakomity minister.

W Gibraltarze zawiązuje się towarzystwo dla rozkrzewienia wiary chrześcijańskiej między tamiecznymi żołnierzami. Prezesem jego będzie Hrabia *Chatham*.

Donoszą z *Limerick* (w Irlandyi) iż d. 3 b. m. stracono tam 4 ludzi, którzy d. 27 lipca zamordowali Pana *Huskina* w *Burne*, a przeciwko którym świadczył znany kapitan *Rock*. Zapierali się zbrodni aż do ostatniej chwili życia. *Rock* nazywał się wtedy *Patrik Dellane*, pomagał do zabójstwa, a teraz stał się donosicielem.



Gazety tutejsze ubolewają nad nieprzyzwoitym przerywaniem gry aktorom angielskim na teatrze w Paryżu. Donoszą, iż pewney aktorce rzucano pieniądz miedziany w twarz, tak, iż ze strachu zemstała; iż Pana *Martinville*, urzędnika publicznego, grubiańsko w łozy znieważono; iż przez szyderstwo śpiewano pieśń życząc szczęśliwej podróży aktorom; iż wydawano okrzyki: *Prez z Anglikami, powieszać ich, lub potopić!* Słychać, iż wypadek ten skłoni rząd nasz do wezwania anglików bawiących w Paryżu i Francyi, aby do czynny swojej powrócili, przez co sam Paryż utraci dziennego dochodu 800,000 franków; znajdujesię tam bowiem blisko 20,000 anglików.

P. *Livingston* puścił się d. 6. b. m. balonem z *Dublina*, stolicy Irlandyi, do Anglii, i, jak słychać, szczęśliwie odbył napowietrzną podróż. Przedsięwzięcie to wymaga wielkiej śmiałości, gdyż kanał Irlandzki jest nierównie szerszym, a niżeli cieśnina morska między *Douvres* i *Calais*.

Dnia 18 lipca r. b. o godzinie 4tej po południu widziano w *Atholne*, w Irlandyi, czarną chmurę, której koniec, dotykający się prawie ziemi, przy wolnym biegu, wyrwał kilka grubych drzew z korzeniami, i rzucił je o 100 stop i więcej od dawniejszego miejsca; podniósł kilka stojących na powietrze, tak, iż nawet śladu nie zostawił; zerwał dach z domu murowanego, właśnie jak kapelusz z głowy ludzkiej, i rozerwany natysiąc kawałków spuścił o półtorej mili na ziemię. Odmieniała ta chmura często swoje postacie i kolor, raz była podobna do kłębiącego się węgorka, drugi raz do cylindra; raz była czarna i ciemna, drugi raz miała błękitne światło, otoczone lekką mgłą.

Gdy Król wsiadł na okręt w *Greenwich*, podniósł do góry podróżną swą czapkę, i rzekł do tych, którzy go otaczali: *Niech Bóg błogosławi was wszystkich.* Orszak jego składa się tylko z 8 osób. Przepędzi 16 dni w *Edyburgu*, a powróciwszy uda się do *Brighton*, gdzie do końca tego roku zabawi. Monarcha nie jest zdrow zupełnie, i czuje mały ból podagryczny.

Gazety edymburskie przypominają Szkotom etykietę, jaką u dworu podczas bytności Króla zachować mają. Itak między innemi przepisują Damom, aby ogon ich sukien miał 5½ łokci długości, który podczas zbliżania się damy do tromu, szambelan trzymać będzie. Odchodząc zaś powinna dama zgręcznie nogami usunąć ogon, i nie odwracać twarzy od Monarchy, wręcz nie powinny damy mieć w ręku wachlarz, a na głowie przynajmniej 9 piór i t. d.

Zmarły Margrabia *Londonderry* (*Lord Castle-reagh*) nazywał się z początku *Stewart*. Pierwszy jego tytuł był Wice-Hrabia *Castlereagh*, póki po oycu nie odziedziczył tytułu Margrabiego *Londonderry*. Urodził się 18 czerwca 1769 w tym samym roku, co *Xiążę Wellington* i *Bonaparte*. Małżonka jego, z domu *Amalia Hobart*, jest najmłodszą córką Hrabiego *Buckinghamshire*. Nieszczęśliwa ta dama, cierpi kurcz wzdoladku od czasu śmierci męża i słychać, iż dostała pomieszania zmysłów. Z trudnością oderwano ją od zwłok. Szczególniejszym wypadkiem, umarł margrabia właśnie w rocznicę urodzin Króla Jmci i tego samego dnia kiedy przed rokiem wysiadł z Monarchą przy *Howth* w Irlandyi. Dnia 10 b. m. powiedział w obecności lekarza i kilku osób: *Muszę się uwolnić od interessow. Trudności urzędu mego są dla mnie zbyt wielkie, nie mogę ich dłużej znosić.* Słychać, iż przed rokiem, kiedy podobnie zapadł na zdrowiu, toż samo powiedział. Ostatnie zaś wyrzekł słowa: *Te zanadto, zwickłane zatrudnienia pokonywają mię.* Dnia 11 b. m. wieczorem nie chciał pozwolić, aby mu pościel przesłano; oświadczył, iż mogłby się oziębć. Nazajutrz dnia 12 b. m. wstał o godzinie 7mej zrana, wypił herbatę, jadł przytęm. Uważał lekarz znaczne pomieszanie i melancholię chorego: jakoż on wystawszy służącego z pokoju po lekarza *Bankhead*, przerznął sobie scyzorykiem żyłę pulsową w szyi, i skonał na ręku wspomnianego lekarza. Uczyniono wszystkie przysposobienia, do wyjazdu jego do Francyi, d. 15 b. m.; statek parowy stał w pogotowiu w *Douvres*.

Żona miała mu towarzyszyć i d. 13 b. m. miał dać dla przyjaciół swych obiad na pożegnanie.

Jedno z pism publicznych czyni uwagę nad zgonem Margrabiego *Londonderry*, iż się dziwić wypada, że lekarz dopiero po śmierci jego postrzegł przerznięcie żyły pulsowej w szyi, kiedy po takim samobójstwie, krew obficie płynąca, całe ciało oblaćby musiała. Zdaje się więc, iż innym sposobem śmierć nastąpiła.

*Xiążę Sapięha* (pisze gazeta berlińska) ma wejść w związki małżeńskie z Panną *Paten Bold*, mającą przeszło 20,000 funtów szterlingów (800,000 zł. pol.) rocznego dochodu.

W pewney okolicy południowej Irlandyi pokazują się znowu ślady zdrożności, które tam przez całą zimę panowały, i które przez ukaranie i głód nie zostały uśmierzone, lecz tylko przerwane. Gazeta wychodząca w *Cork* donosi pod d. 6 b. m., iż na drzwiach kościelnych niedaleko *Brandon*, przylepiono trzy kartki z podpisem jenerała *Rock*, zakazujące pod surową karą płacenia podatku i dziesięciny.

W Irlandyi stracono 6 ludzi za to, iż pewnego człowieka chcieli żywcem upiec. Co za dzikość!

W okolicach *Liverpool* znajduje się koń, który ma 63 lata, i będąc zupełnie zdrowym, używany jest do przewozu na kanale *Mersey*.

W roku 1664 d. 5 grudnia wyrócił się statek z 81 podróżnymi na rzecę *Meney* czyli cieśninie morskiej między *Wales* i *Anglesea*, gdzie teraz most postawiono. Wszyscy utonęli oprócz jednego, który się nazywał *Hugh Williams*. Tegoż dnia roku 1785 wyrócił się w témże miejscu drugi statek z 60 ludźmi. Wszyscy podobnie utonęli, jeden tylko, nazywający się także *Hugh Williams* uratował życie. Nareszcie d. 5 sierpnia 1820 nastąpiło w témże miejscu trzecie wyrócenie się statku z 25 ludźmi, i znowu 24 utonęło, a jeden tylko, nazwiskiem *Hugh Williams* ocalał.

#### AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 19 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Feldmarszałek Porucznik *Xiążę Filip Heskohomburski*, ma być przywołany z *Neapolu* do tutejszej stolicy, aby N. Cesarzowi Jmci Rossyjskiemu towarzyszył.

Dnia 6 b. m. odprawiła się tu wielka parada osady tutejszej. Był na niej *Xiążę Kumberland* w towarzystwie *Arcy Xiążęcia Maksymiliana* i Margrabiego *Sommariva*.

Okręty, które niedawno zawinęły z *Lewan-tu* do *Tryestu*, potwierdzają wiadomość o zdobyciu przez Greków twierdzy *Patras* i zamku *di Morea*. W *Patras* znaleźli Grecy 50 dział i ogromne magazyny. Słychać także, iż zdobyli szturmem oszańcowaną stolicę Tessalii *Larysę*.

(z *Korr. Warsz.*) Od granic austriackich d. 14 sierpnia. Donoszą za rzecz pewną, że następny kongres nie będzie się odbywał w *Weronie*, lecz w *Wiedniu*.

#### PRUSSY.

Berlin, dnia 24 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dwór tutejszy włożył dziś na 8 dni żałobę z powodu śmierci *Xiążęcia Wirtemberskiego Eugeniusza Fryderyka*.

Hrabia *Bernsdorf*, Minister nasz Stanu i gabinetowy, wyjechał do *Wiednia*.

Niedawno przejeżdżał tedy goniec Rossyjski, wysłany z *Hagi* do *Warszawy*. Przejeżdżał także Hrabia *Gabriel*, sekretarz poselstwa francuzkiego, wyprawiony goncem z *Petersburga* do *Paryżu*.

#### FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż*, dnia 9 sierpnia. Jenerał *Berton* odwołał się przeciwko wyrokowi sądu w *Poitiers* uznającemu go za oskarżonego, a to z powodu, iż dwóch sędziów niebyło ciągle obecnych. Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się jego.

Dnia 3 b. m. zgromadził się sąd wojenny w



*Bajonnie*, który ma wydać wyrok na byłego adjutanta *Maillard* i dwóch innych wojskowych, razem z nim uwięzionych.

Dnia 7 lipca uwięziono w *St. Amarin* niejakiego *Juliusza Jausaud* i *Adolfa Fozel*, byłego wojskowego; obadwa za pasportami jechali z *Remiremont* do *Muhlhausen*. Pomimo wszelkich usiłowań, nie mogli dotąd odzyskać wolności.

Dnia 10. Vice-Hrabia *Chateaubriand* mianowany został pełnomocnikiem francuskim na następujący kongres.

W sprawie toczącej się w *Kolmarze* z powodu spisków w *Belfort*, ważne są oświadczenia porucznika *Croste*. Według jego wyznania, dnia 23 grudnia wybuchnąć miała nowa rewolucja we Francji; generał *Foy*, margrabia *Lafayette* i pewny generał dawnej gwardyi mieli stanąć na czele rządu tymczasowego. Generałowi *Foy* przeznaczono ministerium wojny. W jednym z dni wybuchnąć miała rewolucja od *Strasburga* aż do *Marsylii*, o czem wszystkiem mówił mu niejakiś *Geometty*. Lecz tenże *Geometty*, który jest uwięziony, zaprzecza, aby miał coś podobnego powiedzieć; utrzymuje owszem, iż *Croste*, z którego tenże nasmiewał się z powodu nieszczęśliwej jego miłości, chce się zemścić, albo kosztem życia swoich towarzyszy, chce się zrobić naczelnikiem.

Wiadomo jest, iż pułkownik *Pegulu*, który w spisku paryżkim uwolniony został, w *Belfort* nauczynku był schwytany; lecz umknął za pomocą oficera dowodzącego strażą, i równie do spisku należącego. Służąca jedna Pana *d'Argenson* oświadczyła, iż przez 8 dni bawiła w *Oberbrück* do brach swojego Pana, i że oba nie wyjechali z tamtąd dnia 1 stycznia, kiedy spisek wybuchnął.

Eskaadra pod dowództwem Barona *Hamenil*, wypłynęła d. 31 z. m. z *Tulonu*. Admirał przybrał tytuł dowódcy połączonej potęgi morskiej królewskiej na morzu śródziemnym; a niektórzy domyślają się, iż eskaadra ta, przeznaczona jest, do krążenia przy brzegach hiszpańskich.

Na sessyi izby deputowanych d. 8 b. m. rozbierno niektóre dodatkowe artykuły, i następnie przyjęto budżet większością 257 kręsek przeciwko 78. Zapytał się potem prezes, kiedy izba nanowo chce się zebrać. Lewa strona żądała sessyi jeszcze dni 8 dla zajęcia się niektórymi petycjami; lecz prawa strona domagała się zakończenia obrad, i swego dołazawszy, wyszła wśród okrzyków: *Niech żyje Król!*

Dnia 13. Dnia 10 b. m. powrócił Król Jmć do tutejszej stolicy z *St. Cloud*, gdzie 2 miesiące bawił. Nazajutrz były pokoje u dworu. Znajdował się na nich także Xiąże *Talleyrand*.

Dnia 5 b. m. po skończonem badaniu świadków w *Kolmarze*, jenerałny prokurator przeczytał swoje wnioski przeciwko oskarżonym o knowany spisek w *Belfort*. Namienił o związku karbonarów, o tajemném towarzystwie, o komitecie dyrygującym, i tymczasowym rządzie, nie wymieniając atoli członków jego. Dowodził, iż spisek w *Belfort*, należy do powszechnego spisku; zbijał twierdzenie, jakoby spiskowych namawiano. Oświadczył, iż *Oudin* i *Vieville* przez uczciwość swoją odwrócili niebezpieczeństwo, albo raczej, iż Opatrzność je oddaliła. Zapewnił nareszcie, iż *Tellier*, uczestnik spisku, a późniejszy świadek, nie ujdzie zasłużonej kary, bo choćby życia nie stracił, zostanie jednak skazany na więzienie do śmierci.

Listy z *Kolmaru* donoszą, iż w departamencie *Wyższego Renu*, podają do podpisu urzędnikom i obywatelom prośbę o ustanowienie sądów wojskowych i rewolucyjnych, z powodu iż przy coraz bardziej wzmagających się liczbie politycznych występkuw, zwyczajny bieg sprawiedliwości jest zbyt powolnym.

Ogień we młynie prochowym w *Kolmarze* nie pochodził z podpalenia, lecz zajął się przy rozbiciu prochu, niewiadomo jakim sposobem. Szkoda wynosi blisko 20.000 franków.

Xiąże bawarski *Karol* przybył d. 31 lipca do *Tuluzy* pod nazwiskiem Hrabiego *Passing*, i nazajutrz wyjechał do *Montpellier*.

Pułkownik *Dufay* chce pojedyńkować z deputowanym *Dudon*, który nieprzyzwolicie nowił w izbie o sposobie obchodzenia się z nim w więzieniu.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 12. Monitor dzisiejszy zamyka w sobie układ między Francją a Hiszpanią pod d. 30 kwietnia zawarty, mocą którego pretensye francuzkich poddanych do Hiszpanii, za skonfiskowanie własności prywatnej francuzkiej w czasie wojen roku 1793 i 1809, mają być zaspokojone depozytem hiszpańskim, czyniącym samego procentu 425.000 franków, a w ręku rządu francuzkiego będącym. Reszta zaś tego depozytu, który reprezentuje kapitał 8.500.000 franków, ma być wraz z procentami oddana Hiszpanii.

Podług *Dziennika Sporow*, ma być na kongresie mowa, aby we Włoszech ustanowić centralną badawczą kommissyą na karbonarów, podług wzoru kommissyi mogunckiej.

Jenerał *Quesada*, podług wiadomości od granic naszych, miał się dobrze obwarować w górach, i ma 1200 piechoty i 200 jazdy; żywność, konie i inne potrzeby wojenne zdobywa na dolinach, a zaatakowany cofa się w góry.

## HISZPANJA.

(z *Dostrzegacza Austriackiego*.)

Wychodząca w Tuluzie gazeta pod tytułem *Echo du midi*, zawiera następujące wiadomości: Wyjątek z rozkazu dziennego do wojska królewskiego w Katalonii z dnia 27 lipca 1822: J.W. Naczelnie dowodzący *Don Jose Valero* ma ukontentowanie doniesć zostającym pod jego rozkazami wojskom o tej przyjemnej nowinie, że twierdza *Mequinenza* w królestwie Arragonii (na pograniczu Katalonii), której 400 ludzi wojska liniowego i ochotników z milicyi narodowej bronili, d. 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem przez utworzoną w okolicy tej dywizyą rojalistów, z odwagą i mężstwem jakim się tylko starzy do trudów wojennych nawykli żołnierze odznaczają, szturmem zdobyta została. Nakoniec przekonał to nieprzyjaciół Króla i wiary, że nie się oprzeć nie zdoła usiłowaniom bagnatów, użytych na obronę dobrej sprawy, i że opieka niebios sprzyjać będzie obrobie tronu i ołtarza.

Jenerałny Kwatermistrz:  
*Filip de Fleires.*

W liście z *Barcelony* pod 22 lipca wyrażono: „Więcey jak trzy czwarte części mieszkańców Katalonii oświadczyło się za Królem i dawniejszą formą rządu. Codziennie zachodzą krwawe utarczki między obiema partjami. Dywizya *Perreny* doznała temi dniami w okolicach *Tremp* zupełnej klęski, a dywizye dowództwa *Albornos* i *Torrijos*, które przyspieszonym pochodem ku *Seo* postępowały, przymuszone zostały także przez rojalistów, cofnąć się do *Manresa*, gdzie się dotąd znajdują. Dwa razy już rozbita dywizya *Alfonso*, po nowém zebraniu się i otrzymaniu posiłków, miała wczora znowu rozprawę z oddziałem rojalistów. Wypadek jeszcze niewiadomy; to zaś pewna, że *Milans* żądał predki pomocy z *Mataro*.“ W drugim liście z *Barcelony* w teyże dacie, wyrażono:

„Kochany Przyjacielu! zapewne wiesz już o powodzeniach rojalistów, które chociaż przewyższają podobieństwo, są jednak rzeczywiste. Pomimo tego, że gazety nasze dokładają wszelkiej usilności w przeistaczaniu lub zatajeniu prawdy, jednakże zawsze się ona na końcu wyjawia.“

„Czytałem sam list z Madrytu, wystawiający przerażenie liberalistów z powodu powstania w Katalonii, Nawarrze, Galicyi, Estremadurze i Arragonii, i prawie we wszystkich prowincjach monarchii. W *Badajoz*, w *Bilbao*, w *Jaen*, w *Owiedo* i w okolicach *Barcelony* porzucali rojalisci kamienie konstytucyjne. Jenerał *Albuquerque* stoi na czele wojsk królewskich w Estremadurze. Arragonia liczy już piętnaście tysięcy ludzi na obronę dobrej sprawy.“



„W chwili tej drukują w domu naszego naczelnika politycznego tysiące exemplarzy piosnek francuskich na pochwałę systematu konstytucyjnego, i mają być rozrzucone po wioskach nad granicą francuską.“

Podług doniesień gazet paryzkich z Madrytu pod 29 lipca, Królowi Jmci podczas ostatniej przejażdżki jego służyła za eskortę, nie milicya, ale jazda liniowa. *Calatrava* i *Lopez Bannos* oczekiwani byli w Madrycie: pierwszy dla wymówienia się od ministerium spraw wewnętrznych, a drugi dla przyjęcia ministerium wojny. Podług gazety *de France*, *Lopez Bannos* jeździ w sześciokonnym pojeździe otoczony od 30 jeźdźców.

Bankier *Beltran de Lis*, jeden z pomiędzy najzapaleńszych członków stanów Kortezy, mianowany został, na miejscu margrabiego *Santa Cruz*, pierwszym alcaidem madryckim.

List z Barcelony pod 27 lipca donosi, że właściciel okrętu *St. Joseph*, którego z obawy żółtej gorączki w tamecznym lazarecie umieszczono, został już wypuszczony, albowiem nie miał żółtej gorączki, ale tylko żółtaczkę.

Gazety paryskie z dnia 10 t. m. nie zawierają późniejszych wiadomości z Madrytu jak z dnia 29 lipca. Uwięzienia i wygnania, pomimo zachwalonego umiarkowania liberalistów, należały jeszcze ciągle do porządku dziennego. Podobnego losu doznało w ostatnich czasach najwięcej znakomych duchownych i oficerów.

Jedna z umiarkowańszych gazet madryckich, *Imparcial*, chociaż, jak i wszystkie tameczne, w duchu rewolucyjnym pisana, przestała w tych dniach wychodzić, ponieważ wydawcy tej gazety narażeni byli ciągle na największe obelgi i pogroźki *Exaltowanych*, przeciw którym w żadnym urzędzie obrony nie znajdowali. Z podobnychże pobudek przestała wychodzić i gazeta *Cenzor*.

Znajomy generał *Elio*, który od czasu wybuchnienia rewolucyi hiszpańskiej uwięziony jest w *Walencji*, przesłał do Króla prośbę, uskarżając się na niesłychane okrucieństwa, jakich od nieprzyjaciół i prześladowców swoich doznaje.

Podług dekretu umieszczonego w gazecie rządowej madryckiej z dnia 29 lipca, naród hiszpański ma naprzyszłość utrzymywać przy dworach zagranicznych 13 następujących legacyi: 1) w *Berlinie*, sprawujący interessa, z pensją 30,000 realów; 2) w *Dreznie*, sprawujący interessa, z takąż pensją; 3) w *Konstantynopolu*, sprawujący interessa z takąż pensją; 4) w *Kopenhadze*, sprawujący interessa, z takąż pensją; 5) w *Lisbonie*, poseł z pensją 200,000 realów; 6) w *Londynie*, poseł z pensją 360,000 realów; 7) w *Niderlandach*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów; 8) w *Paryżu*, poseł z pensją 300,000 realów; 9) w *Petersburgu*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów; 10) w *Rzymie*, poseł z pensją 160,000 realów; 11) w *Sztokholmie*, sprawujący interessa z pensją 80,000 realów; 12) w *Washingtonie*, poseł z pensją 220,000 realów; 13) w *Wiedniu*, sprawujący interessa z pensją 100,000 realów. Liczba sekretarzów legacyi w ogóle ma wynosić szesnastu. Konsulaty jeneralne mają się znajdować w *Alexandryi* (w Egipcie), *Algierze*, *Trypolu*, *Tunecie*, *Tangierze*, *Smirnie*, *Rio Janeiro*, *Genui*, *Hamburgu* i *Neapolu*. Prócz tego ma być ustanowionych 16 konsułów i 16 vice-konsułów w różnych innych portach.

Budżet od 1 lipca 1822 do dnia ostatniego czerwca 1823 ustanowiony został przez Króla i Kortezy w sposobie następującym: Lista cywilna 45,212,000 realów, Kortezy 5,522,365; ministerium stanu 5,760,917; ministerium spraw wewnętrznych 32,448,020, osad czyli kolonij 941,465, łaski i sprawiedliwości 16,897,899, skarbu 148,834,079; wojny 328,633,938, marynarki 80,502,590, w ogóle 664,813,428. Podatek bezpośredni i pośredni wynosi z takiegoż przeciągu czasu około 600 milionów realów; jednakże jest prawie niepodobiestwem wybierać go w tych prowincjach gdzie się powstanie rozszerzyło, a mianowicie w Katalonii, która dawniej była wielkiem źródłem pomocy

dla rządu. Wiele też innych prowincyj zbrania się ciągle płacić podatków bezpośrednich, które nie były we zwyczaj, mianowicie w Nawarrze i Biskajii. W całej zaś Hiszpanii panuje wielki niedostatek gotowych pieniędzy.

Gazety madryckie podają następujące wyśzczególnienie wojsk, które pod Pireneami jedne przeciw drugim stoją, albo też wkrótce stanąć mają. W okolicach *Perpignan* 17,000 piechoty, 5000 jazdy, 24 armat z potrzebną liczbą żołnierzy; między *Tulużą* i *Bajonną* 10 do 12 tysięcy ludzi, w *Bajonii* samej tylko mała załoga z 1000 piechoty, 100 jazdy, 300 artylerzystów, i kompanija robotników, i kompanija pociągowa; do tych przybyło niedawno 460 artylerzystów zewnątrz, ale bez armat, których 24 później nadejdzie, gdyż w *Bajonii* znajdują się tylko ciężkie działa. Czynnie jednak pracują w zbrojowni. Przeciwnik don (hiszpański) ma być doprowadzony do 40,000 ludzi z 52 działami, a oprócz tego ma stanąć na odwodzie 20,000 w Katalonii. Tym końcem 15 półków milicyi narodowej powołano do służby czynnej, i ciągną już ku Pireneom; parki też artylerji z *Sewili* i *Segowii* wyruszyły już z miejsca. Dla pomnożenia środków pieniężnych, Kortezy, jeszcze przed zamknięciem swego posiedzenia, uchwaliły między innemi pożyczkę 20 milionów realów, którą na duchowieństwo nałożyły.

#### TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambul*, dnia 18 lipca. Z powodu niedostatku pieniędzy, jakiego doznają nowi *Xiążęta Multan* i *Włoszczyzny*, Porta dała każdemu z nich zwyczajne podarunki, oraz 100,000 piastrow.

Hospodarowie *Ghika* i *Stourdza* przyjęci zostali d. 12 od Reis Effendego z wielką uprzejmością. Czapki oznaczające godność Hospodarów, odbiorą dopiero w *Sylistrii*. *Barbutschan Vakaresko* mianowany został kaymakanem nowego *Xiążęcia Włoszczyzny*, a *Michaelesko*, kaymakanem *Xiąęcia Multan*. Wyjechał razem z nimi *Kapidzi Basza* z firmanem Sultana, nakazującym zupełne wywyższenie wojska tureckiego z obu *Xiążstw*.

Tatar od *Churszyda Baszy* przysłany, przyniósł wiadomość o cofnięciu się Greków. *Churszyd* prosił o firman zabraniający wojsku jego brania niewolników.

Rozchodzi się pogłoska o 3 miesięcznym zawieszeniu broni między Persami a wojskiem tureckiem.

Podług rozkazu W. Sultana, długi zmarłego kapitana *Baszy*, mają być ze skarbu krajowego zapłacone.

#### NIDERLANDY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Bruxella*, dnia 8 sierpnia. Onegdaj przybył tu Królewic szwedzki, i stanął u matki swojej.

W *Noordeloos*, w południowej Hollandyi, pełna kobieta porodziła d. 3 b. m. o godzinie 6 zrana syna, o 1wszej z południa dwie córki. a w godzinę potem, znowu drugiego syna. Wszystkie te dzieci są zdrowe.

Dnia 12. Królewic szwedzki wyjechał ztąd wieczora na powrót do *Akwisgranu*.

*Xiążę Canino* (syn *Lucyana Bonapartego*), wyjedzie ztąd jutro z małżonką swoją do *Rzymu*.

Dnia 16. Wczora wieczorem przybył tu gościec gabinetowy angielski z *Londynu*. Udał się spiesźnie z listami do *Xiążęcia Wellingtona*, który w kilka godzin potem wyjechał jak najszybciej napowrót do Anglii, nie obejrzawszy twierdz nasyżych, co było celem podróży jego.

#### Szwecya.

(z *Gaz. Warsz.*) *Sztokholm*, dnia 6 sierpnia. Niespodziewamy się powrotu Królewica naszego, chyba w końcu listopada, ma on także zwiedzić Włochy.

Przybył tu z Rosyi Hrabia *Potocki* Adjutant N. Cesarza Jmci *Alexandra*.



Wilno dnia 25 Sierpnia Roku 1822 v. s.

## Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach JW. Wincentego Bielikowicza Marszałka brastawskiego i kawalera, Kozaczyzna zwanych, w powiecie brastawskim położonych, za remissą Sądu Głównego Wileńskiego odbywający się; od dnia pierwszego augusta idącego roku jako terminu wyrokiem pierwszo-zjazdowym na kontynuację konkursowego dzieła oznaczonego, zajmując się ułatwieniem poruczonych czynności, całą sprawę w dniu siódmym septembra terażniejszego 1822 roku wziąć do namowy zadeterminował; przed jakowym terminem ażeby mający pretensye do funduszu Marszałka Bielikowicza regłować się mogące, takowe pod obawą amissyi udowodnili przez niniejszą awizację ostrzega. Prezes Grodu Zawil. i Exdywizyi Ignacy Chodźko. Prezydent Grodzki Powiatu upitskiego i Exdywizor Stanisław Bitowtt. Pisarz Grodzki Wilkomir. i Exdywizor Józef Hoppen.

## A r e n d a.

2 Od Miejskiej Wileńskiej Policji ogłasza się: że w dniach 11go 12go i 13 następującego 7bra mca terażniejszego roku będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w jednoroczną arędowną tenutę dwóch domow, od 29go tegoż 7bra mca, jako to połowę Szlachcica Rewkowskiego i całego Starozakonnego Szai Abramowicza Cypki położenie mających pierwszy przeciw placu paradowego miejsca pod N. 208 i drugi na ulicy Jatkowej pod N. 238 z tym, ażeby żądający jawili się do Miejskiej Wileńskiej Policji na wyżej oznaczone terminy. Augusta 18 dnia 1822 roku.

Jan Terpilowski Inspektor.

Tytułarny Sowietnik Hutowicz.

## Uwiedomienie o instrumentach optycznych.

2. Niżej podpisany, odwiedzając pierwszy raz tutejsze miasto, ma honor uwiedomić Szanowną publiczność, iż robi i sprzedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znajdujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wzroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawideł optyki, oraz dla osób krótki wzrok mających tak, że w dalekiej odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie za pomocą których z bliska i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w najnowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie byż może powiększaniem. 4) Różne perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku przyrządy i szkła ostrokręowe. 6) Zwoierciadła palne i wklęste, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zajmujące cztery mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkle malowane, na białej scianie w wielkości przyrodzonej wystawiają. Przy tém różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów

niebieskich i ziemskich dla uczącej się młodzieży; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znajdują się u niego podpisane różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mniejsze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materjałów, a dla grunto-wności roboty swojej, reperacyi nie potrzebują; wielka dogodność mieć w każdym czasie za jednym tylko pocisnieniem świecę zapaloną, uniknienie oddychania podczas snu szkodliwym wyziewem świec nocnych, wolne od kosztów utrzy- mywania tej machiny, oraz wypływające z niej oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zale- tą do upowszechnienia jej użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedynczo sprzedają się, i każdy kupujący wybierać je może podług upo- dobania. Nakoniec niżej podpisany przyymuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą usłu- żność uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż po- byt jego jest krótki. Skład mój jest w domu Michela Zetele na przeciw Obwachtu.

W. H. Reichenbach, Optyk i Mechanik.

## Towarzystwo Dobroczynności Wileńskiej.

Wydział 1szy Towarzystwa Dobroczynności Wileńskiego, ze względu na niedostatek kassy, oraz na to, żeby dobroczynna pomoc dla cierpiącej ludzkości nie została przerwana, poruczył Podskarbiemu Towarzystwa: 1) uczynić o- dezwę do Szanownych Członków tegoż Towarzystwa, którzy zapisane przez siebie corocznej ofiary jeszcze do kassy nie wniesli, ażeby to skutecznie raczy- li; 2) żądać także, od kogo należy, aże- by zaległe procenta od kapitałów To- warzystwa w jak najkrótszym czasie wniesione zostały.

Podskarbi Maciej Szulc.

## L o t e r y a.

Siostry Miłosierdzia wychowania Sie- rot domu Dzieciątka Jezus, pragnąc oka- zać naczulszą wdzięczność Najjaśnie- szey Monarchini Maryi Teodorownie, za troskliwą Jej Opiekę kazali wychowywa- jącym się sierotom dziewczętom wyszyć haftowaną suknią; i takowa była ofiaro- wana dla Najjaśniejszey Monarchini, któ- ra wynadgradzając takową ofiarę, raczy- ła przesłać rubli 1,500 i zwracając na po- wrot suknią rozkazać, ażeby była obru- coną na zysk utrzymania sierot. Su- knia ta wypuszcza się na loteryę w cenie czerwonych złotych 100. Bilet po duka- cie jednym, biletów można dostać w ma-



gazynie JP. Kopscha na ulicy Niemieckiej  
i w księgarni JP. Moritza na ulicy wielkiej.

#### U w i a d o m i e n i e.

5. Rząd Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, podaje do wiadomości, że szkoła Illukszańska w powiecie Jakobsztatskim przez zgromadzenie XX. Misyonarzy utrzymywana, z przyczyny nie wygodnego i trudnego pomieszczenia jej dotąd w klasztorze, od dnia 1go września roku idącego 1822 utrzymywana będzie od dwóch tylko niższych klassach, to jest: pierwszej i drugiej, pod dwoma nauczycielami i dawać się będą języki Rosyjski i Niemiecki, dopóki nie zostaną dokonane nowo założone mury szkolne.

W zastępstwie Sekretarza: Antoni Potocki

3. Na skutek dekretu Remissyjnego Ziemi. Oszmiań. Sąd Taxatorsko Exdywizorski z niżej wyrażonych osób złożony po uprzedzonym pierwszozjazdowym dnia 2 maja roku teraźniejszego 1822 zapadłym wyroku, powtórnie do majątku Proniun w Pcie Oszmiański M. sytuowanego, dziedzictwa W. Stanisława Łokuciewskiego b. Sędziego Gran. Oszm. należnego, w dniu 16 idącego miesiąca augusta przybywszy, zajął się rozbiorem pretensyj kredytorskich i całkowitą sprawę od daty zjazdu prze ciągu trzech tygodni wziąć w namowę udecydował: a przeto o takowym swym postanowieniu wszystkich Sędziego Łokuciewskiego wierzycieli i samego debitora jako dopiero nieobecnego, przez trzykrotną niniejszą awizacją zawiadamia, i że w razie niestanności którego z kredytorów amissją wskaże, ostrzega. Datt roku 1822 mca augusta 16 dnia.

Józef Bukaty Sędzia Ziemi Ptu Oszmiań.  
Exdywiz. Prezyd. Jakób Jankowski Sędzia Grodzki Ptu Oszmiań Exdyw. Pisarz Grodzki Oszmiań.  
Kazimierz Gryff Świeboda.  
Regent Piotr Stankiewicz.

#### Obwieszczenie.

5. Andrzej Bobrowicz Prezydent Grodzki Zawileyski, Bonifacy Wińcza powiatu brasławskiego i Adam Zapasnik powiatu wileńskiego Sędziowie Grodzcy.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczyć listem JWJP. Antoniemu Prozorowi Wojew. Wilebskiemu i kawalerowi, oraz JW. Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi granicznemu apelacyjnemu wileńskiemu, Maurycemu Prozorowi General. woysk polskich, Michałowi Tyszkiewiczowi Pułkownikowi woysk polskich i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawalerii polskiej, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom JW. Prozora: iż dla złożenia Sądu exdywizorskiego na skutek remissy i rezolucyow Sądu Głównego wileńskiego 2go departamentu celem usatysfakcyonowania kredytorow JW. Antoniego Prozora do majątku Mazuryszek w powiecie wileńskim położonego, za cztery niedziele od daty niniejszej; to jest dnia 25 sierpnia tego 1822 roku zjedziemy, w jakowym terminie aby strony ze wszelką gotowością przystępowały, pod warunkiem amissyi, zastrzegamy.

Roku 1822 lipca 29 dnia Woźny świadczę iż kopie tego obwieszczenia z polecenia W. Andrzej Bobrowicz Prezydenta Grodzkiego zawileyskiego, Bonifacego Wińczy powiatu brasławskiego i Adama Zapasnika powiatu wileńskiego

leńskiego Sędziow Grodzkich, JW. Antoniemu Prozorowi Wojewodzie wilebskiemu i kawalerowi, Hipolitowi Wołkowi b. Prezesowi Granicznemu apelacyjnemu wileńskiemu, Maurycemu Prozorowi General. woysk polskich, Michałowi Tyszkiewiczowi Pułkownikowi woysk polskich i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi kawalerii polskiej, tudzież dalszym wierzycielom, debitorom i pretensorom w majątku Mazuryszek w powiecie wileńskim podatem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego oznajmiałem.

Wincenty Koreywa Woźny powiatu Wileń.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 10 dnia. Przed aktami grodzkimi powiatu wileńskiego obecnie stanowiący Woźny w górze wyrażony terebellacją podanego obwieszczenia zeznał.

Przyjąłem Grodzki powiatu wileńskiego Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1822 miesiąca sierpnia 18 dnia Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego, poświadczam: Michał Sawicki Prezydent Ziemi Powiatu Wileńskiego.

O prenumeracie na dzieło pod tytułem:

Nauka Łowiectwa we 2 tomach in 8vo. Tom 1wszy zawiera w sobie: Opis wszelkiego gatunku psów do pola używanych, ich początkowe hodowanie, układanie, i leczenie; wyszczególnienie narzędzi pod nazwiskiem broni myśliwskiej używanych, a szczególnie ognistej. Wyłożenie zasad doskonałości myśliwskiej i dobrego strzelania.

Tom 2gi Historia naturalna zwierząt ssących i ptaków, mianowicie polowanie na zwierzęta zalecające się dobrocią pokarmu, i innymi pożytkami, lub ze szkodliwości w gospodarstwie znajome; terminologija potrzebniejszych wyrazów myśliwskich i t. p.

Tom 1wszy w druku, wyjdzie ostatnich d. października r. b. Tom 2gi wyjdzie niebawem po wydrukowaniu 1go. Każdy prenumerator odbierze dzieło u swego kolektora. Cena exemplarza srebrnem 1 r. 50 kop. Biletów prenumeracyjnych dostać można, w Wilnie: w księgarni uniwersyteckiej; w księgarni Pana Morica i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. W Warszawie, w księgarni Zawadzkiego i Węckiego.

#### U w i a d o m i e n i e.

3. Nauczyciel Litewsko-Wileńskiego Gimnazjum W. JP. Julian Suchodolski, wydaje dzieło geograficzne, z przedmiotu swojego w kraju naszym pierwsze; mianowicie: *Opisanie Oceaniki*, czyli piątej części świata, podług P. Maltebruna, zastosowane do życia powszechnego; jakowe dzieło już się drukuje i ukończone ma być w ciągu bieżącego roku. W celu przyspieszenia wydania tego ważnego dzieła, ogłasza się prenumerata. Cena exemplarza po złotych pięć. Biletów dostać można w Wilnie u Nauczyciela szkoły wzajemnego uczenia W. JP. Daniela Szulca, od którego za wyściem z druku, exemplarze najakuratniej dostawione będą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 sierpnia rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 50, imperyal r. 50 kop. 65.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do różnych miast Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel Starozakonny Lejzer Hirszowicz Bryzowicz na miesiąc dziesięć, w interesie odbierania długów.

Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powietrzu	
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 23 średnia	27 cal. 8,2	lin.	+ 12,5	stopni	Polud. Zachodni		Pochmurno	
	dnia 24 średnia	27 — 10,1	—	+ 11,08	—	Polud. Zachodni		Pochmurno	
	dnia 25 godz. 5	27 — 11,0	—	+ 10,	—	Polud. Zachodni		Pochmurno	